

Paweł Kielar

Organizacja szkolnictwa dominikańskiego w XIV w.

Studia Philosophiae Christianae 5/1, 304-318

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na terenie teorii poznania, uznającej rozum za jedyne źródło poznania.

Jesteśmy już w III rozdziale eseju, w referacie poglądów. Ten III rozdział pt. „Dzieło” prezentuje logikę Abelarda, problem właśnie wspomnianego już związku między wiarą i rozumem, etyką i wpływ Abelarda na rozwój filozofii. Ujęcie erudycyjnie bogate. Przedstawiając jednak dla uwypuklenia myśli Abelarda tak wiele ujęć (np. Platona, Porfiriusza, Boecjusza, Arystotelesa, Roscelina, Anzelma z Canterbury, Wilhelma z Champeaux, Wilhelma z Conches) Autor nie tyle wprowadza w poglądy Abelarda, ile wymaga już sprawnego operowania wiadomościami, które domagają się znajomości swych szerszych kontekstów. W każdym razie, i może najjaśniej w paragrafie „Wiara i rozum” Abelard jawi się czytelnikowi, jako głęboki intelekt, szczerze przejęty prawdą, której bezwzględnie służy.

Główny nurt swej prezentacji dzieła Abelarda Autor może najpełniej wyrazić w zdaniu, że Abelard „stanowił inspirację intelektualną dla kilku przyszłych pokoleń” (s. 105). Fakt tej inspiracji nie ulega wątpliwości i pozwolił Autorowi książki przy konstruowaniu eseju bardzo dyskretnie posłużyć się popularną tezą o postępowości myśli Abelarda.

Ciesząc się tą książką chciałoby się prosić Autora o więcej tak pasjonujących lektur, lecz może w taki sposób harmonizujących erudycją historyczną i informacje o filozofii, aby dane historyczne czy erudycyjne uzyskały rolę tłumacza poglądów a nie głównego bohatera książki.

M. Gogacz

PAWEŁ KIELAR O.P.

ORGANIZACJA SZKOLNICTWA DOMINIKAŃSKIEGO W XIV W.

1. W czasie badań nad rękopisami pochodzącymi z klasztorów dominikańskich na Śląsku, przechowywanymi obecnie w B. U. we Wrocławiu znalazłem w oprawie kodeksów: I F 640 i I Q 317 dwa pergaminowe fragmenty akt kapituł prowincjalnych, zawierające rozporządzenia odnoszące się do szkolnictwa dominikanów w Polsce. Ważność obydwu fragmentów wykracza poza ramy zakonu i może zainteresować także historyków szkolnictwa ogólnopolskiego.

Na organizację i poziom nauczania w klasztorach decydujący wpływ wywierał zawsze miejscowy uniwersytet. W Polsce rolę tę spełniał najpierw Uniwersytet Praski, a następnie Uniwersytet Kazimierzowski. Publikowane fragmenty są więc poniekąd przyczynkiem do dziejów obydwu uniwersytetów.

Rozmieszczenie szkół dominikańskich daje poznać główne wówczas ośrodki nauki w Polsce, a tym samym poziom kultury w poszczególnych dzielnicach.

Wiele osób wymienionych w drugim fragmencie zapisało się w naszej historii. Publikowane fragmenty przynoszą nowe, nieznane szczegóły do ich życia. W obydwu fragmentach wymieniono dużą liczbę imion i nazwisk zakonników. Ich znajomość pozwoli wyciągnąć pewne wnioski o ich pochodzeniu społecznym i składzie narodowościowym ówczesnych klasztorów.

Szkoły zakonne są częścią szkolnictwa ogólnopolskiego. Dominikańska prowincja kształciła corocznie kilkuset zakonników, którzy zdobytą wiedzę rozpowszechniali przez kazania, stając się jednym z czynników tworzących kulturę polską.

Dzięki lektorom kształcącym się na zagranicznych studiach generalnych, oraz pod wpływem przepisów ogólnozakonnych, prowincja polska starała się przyswoić sobie zdobycze naukowe Zachodu. Notatki przywiezione z wykładów, oraz własnoręcznie przepisywane traktaty, do czego byli zobowiązani studenci dominikańscy przebywający na studiach zagranicznych, stawały się z kolei podręcznikami wykładów we własnych klasztorach. Obowiązek kształcenia lektorów we wspólnych ośrodkach zagranicznych, zmuszał dominikanów w Polsce do realizowania i utrzymywania poziomu jaki tam obowiązywał.

Na stan szkolnictwa dominikańskiego w Polsce wywierały wpływ także miejscowe warunki materialne, polityczne i kulturalne, które w niejednym wypadku wpływały na poziom nauczania i powodowały czasowe odejście od przepisów ogólnozakonnych. Można więc z góry przypuszczać, że szkolnictwo dominikanów w Polsce jest pod pewnym względem wyrazem ogólnego poziomu kultury ówczesnego społeczeństwa.

Ubóstwo źródeł ogólnopolskich i zupełny brak źródeł dominikańskich z XIII i XIV w. odnoszących się do szkolnictwa sprawiają, że o studiach dominikańskich z tych czasów można było wnioskować tylko pośrednio z przepisów ogólnozakonnych, z porównania ze szkolnictwem w innych prowincjach, względnie wyciągać pewne wnioski ze źródeł ubocznych. Tego rodzaju metody badania dawały obraz niepełny i niepewny. Publikowane fragmenty są jak dotąd jedynymi źródłami bezpośrednimi na przestrzeni XIV w.

2. Dla zrozumienia treści zarządzeń podaję szereg informacji niezbędnych, odnoszących się do studiów dominikańskich.

Podstawą szkolnictwa dominikańskiego była szkoła konwentualna istniejąca w każdym klasztorze, kierowana przez lektora teologii. Uczęszczali do niej przez całe życie wszyscy zakonnicy obecni w klasztorze, wraz z przeorem. Liczba klasztorów w prowincji jest więc

liczbą szkół teologicznych. W świetle tych przepisów zakon dominikański przedstawiał się jako międzynarodowa organizacja szkolna kierowana przez lektorów.

W szkołach konwentualnych wykładano wyłącznie teologię, która bezpośrednio przygotowywała do zawodu kaznodziejskiego. Każdy klasztor przyjmował kandydatów po ukończeniu 18 roku życia i ich kształcił we własnym zakresie. Przez szereg lat, zależnie od przygotowania, zdolności i przeznaczenia na przyszłość, młody zakonnik brał czynny udział w codziennych zajęciach szkolnych. Po zdobyciu podstawowego wykształcenia teologicznego wyznaczano mu zadanie kaznodziejskie. Szkoła konwentualna istniała w dalszym ciągu dla młodych. Starsi zakonnicy brali w niej udział, gdy byli obecni w klasztorze. Poglębiali wówczas swą wiedzę, uzupełniali i powtarzali przerobiony materiał. Istnienie szkół konwentualnych w Polsce w XIII w. potwierdzają przykładowo wymienieni w źródłach lektorzy pochodzący z kilkunastu klasztorów. Szkoły konwentualne przetrwały przez wieki, istnieją jeszcze dzisiaj w zmienionej formie.

Początkowo zakon dominikański rozwijał się przeważnie w ośrodkach uniwersyteckich Paryża, Bolonii, Oxfordu, skąd do klasztorów wstępowała młodzież już przygotowana do studiów teologicznych. W miarę rozszerzania się zakonu, powstawały klasztory także zdala od ośrodków uniwersyteckich, gdzie młodzież nie była dostatecznie przygotowana. W krajach o rzadkiej sieci szkolnictwa jak Polska, Węgry i Czechy musiały się zdarzać wypadki, że nawet ludzie dorośli przyjęci do klasztoru nie posiadali wystarczającego wykształcenia średniego i podstawowego. Na uzupełnienie braków w tej dziedzinie przeznaczono dwuletni okres, jaki zakonnik powinien był spędzić w swoim klasztorze, po ukończeniu nowicjatu, a przed zaczęciem właściwych studiów teologicznych. Okres ten w zasadzie przeznaczony był dla zapoznania się z życiem zakonnym, jego przepisami, liturgią, ceremoniami, śpiewem. Uzupełniano także naukę czytania i pisanie po łacinie. Ze względu na duży nacisk kładziony na naukę języka łacińskiego, okres ten nazwano później *studium grammaticae*. Było ono w razie potrzeby w każdym klasztorze, podobnie jak nowicjat. Od *studium grammaticae* należy odróżnić *grammaticalia*, o których wspomina fragment pierwszy. Były to traktaty na tematy językowe. Wykładano je na sposób paryski, spekulatywnie i wchodziły w zakres *studium artium*.

Studia artium początkowo były zabraniane, jednakże przyczyny wyżej omówione sprawiły, że od r. 1241 zaczęły samorzutnie powstawać i rozpowszechniać się 3 letnie *studia artium*, zwane także *studia logicae*. Zaraz od początku przybrały one charakter międzyklasztorny, gdyż każde z nich było wspólne dla młodzieży z kilku sąsiednich

klasztorów. Ich liczba w prowincji była zależna od liczby studentów i poziomu szkolnictwa krajowego. W r. 1259 wydano już dla całego zakonu pozwolenie na zakładanie studiów *artium*, w ilości, wedle potrzeby każdej prowincji. W 2 lata później (1261) nakazano już niektórym prowincjom, a wśród nich także prowincji polskiej, zorganizowanie studiów *artium*. Na Kapitule generalnej 1261 r. był obecny także prowincjał polski, Szymon z Wrocławia 1260—1264, nazywany w źródłach lektorem, lub magistrem. Ponieważ brał udział w wydaniu ustawy i miał zrozumienie dla rozwoju studiów, przeto można przypuszczać, że zorganizował w prowincji pierwsze *studia artium*. W źródłach klasztoru krakowskiego w drugiej połowie XIII w. niejednokrotnie występują jednocześnie 2, a nawet 3 lektorzy, co pozwala na wniosek, że oprócz szkoły konwentualnej, istniało tam także *studium artium* dla klasztorów małopolskich.

W związku z recepcją arystotelizmu w drugiej połowie XIII w. wzbogacono przede wszystkim program nauczania logiki w szkołach *artium*, wprowadzając do nich pisma logiczne Arystotelesa. W ten sposób powstała logika nowa w odróżnieniu do dawnej logiki starej. Pisma logiczne Arystotelesa wymienione są w pierwszym fragmencie pod ogólną nazwą: *Tractatus*, w przeciwstawieniu do *artes veteres*. Akta synodu w Budzie z r. 1279, wydane przez Filipa bpa z Fermo, legata papieskiego na Węgry i Polskę wymieniają trzy rodzaje studiów uczęszczanych przez zakonników: *studium grammaticae*, *studium logicae (artes)* oraz *studium theologiae*. Jest to ślad faktycznego stanu szkolnictwa we Wschodniej Europie.

Dalszy rozwój arystotelizmu spowodował w drugiej połowie XIII w. powstanie nowych szkół filozofii arystotelesowskiej. Wykładano w nich fizykę, metafizykę i etykę Arystotelesa. Były to 2 letnie *studia naturarum*, lub *naturalium*. Miały one charakter międzyklasztorny i były przeznaczone głównie dla zdolniejszych studentów, kandydatów na lektorów, którzy musieli dostosować się do programu Uniwersytetu Paryskiego. Z rozporządzenia Kapituły generalnej z 1305 r. zdaje się wynikać, że przynajmniej w niektórych prowincjach przeniesiono wykład logicznych pism Arystotelesa na *studium naturarum*. Od r. 1305 wszystkie prowincje były zobowiązane posiadać *studia naturarum*.

W związku z rozwojem miast doszło do zróżnicowania się klasztorów, na klasztory ludne o wysokim poziomie kultury, położone w większych miastach, oraz klasztory mniejsze o niższym poziomie kultury, w mniej ludnych i słabszych gospodarczo środowiskach. Dla utrzymania jednolitego poziomu nauki w całej prowincji nakazano już w 1288 r. zorganizować w każdej prowincji przynajmniej 3 międzyklasztorne szkoły teologiczne, nazwane szkołami partykularnymi

teologii przeznaczone dla młodzieży zakonnej. Szkoły partykularne były rozmieszczone po całej prowincji. Każda z nich była wspólna dla kilku, czy kilkunastu sąsiednich klasztorów. W szkołach partykularnych nauka trwała 2 lata i dawała podstawową wiedzę teologiczną. Po ich ukończeniu młodzi zakonnicy wracali do swoich klasztorów i w dalszym ciągu uczęszczali do szkół konwentualnych.

Na przełomie XIII/XIV w. szkolnictwo dominikańskie, wedle przepisów zakonnych składało się z 3 rodzajów szkół:

1. szkoły klasztorne: a) *studium grammaticae* — 2 lata, b) *studium conventuale theologiae*.
2. szkoły międzyklasztorne: a) *studium artium* — 3 lata, b) *studium philosophiae* — 2 lata, c) *studium particulare theologiae* — 2 lata.
3. szkoły międzynarodowe: *studia generalne* — 2—3 lata.

Liczba szkół *artium* i szkół filozoficznych, które przygotowywały słuchaczy na teologię musiała być taka sama, lub większa, nigdy mniejsza niż liczba szkół partykularnych teologii.

3. Wykładowcami, oraz kierownikami poszczególnych szkół byli lektorzy. Cieszyli się oni w zakonie poważaniem i byli duszą ówczesnych klasztorów. Pierwotne przepisy (1228) zabraniały zakładania nowego klasztoru bez przeora i lektora. W spisach zakonników z XIII i XIV w. lektora wymieniano na drugim miejscu po przeorze. Lektorom powierzano ważne zadania w Kościele i Państwie. W dokumentach kościelnych i państwowych są oni niejednokrotnie wymieniani wśród świadków.

Tytuł lektora, podobnie jak magistra, doktora i profesora był początkowo dwuznaczny. Oznaczał zawód nauczycielski i stopień naukowy. W tym ostatnim wypadku mówiono *lector theologiae* (*Sententiarum*), *lector ordinarius*, lub *publicus*.

Aby zostać lektorem trzeba było według najstarszych przepisów kościelnych i zakonnych (1228) wysłuchać wykładów teologii przez 4 lata i oczywiście zdać odpowiednie egzaminy. Na owe 4 lata teologii składało się 2 lata na studium partykularnym, oraz 2 lata na studium generalnym. W XIV w. kandydat na lektora musiał mieć ukończono 3-letnie *studium artium*, 2 letnie *studium naturarum*, oraz 2 letnie *studium theologiae*. Ponadto przez pewien czas musiał pomocniczo wykładać na niższych studiach, głosić kazania i uczęszczać do szkoły konwentualnej. Ściśle zaś obowiązywał go dwuletni okres wykładania na *studium artium* i *studium naturarum*. W praktyce kandydaci na lektorów byli już ludźmi dojrzałymi. W XV w. spotykamy przykłady, że na zagraniczne studium generalne wysyłano kaznodziejów generalnych, oraz przeorów po ukończonym urzędowaniu. Studia zagraniczne były kosztowne, dlatego wymagano by kandydaci wpierw wykazali swe umiejętności pedagogiczne, zdolności, pracowitość, oraz wartości mo-

ralne. Stopień lektorski zdobywano na studium generale po 2—3 latach nauki.

Początkowo istniało tylko jedno studium generalne w Paryżu, wspólne dla całego Zakonu. Każda prowincja miała prawo wysyłania naraz 3 studentów do Paryża. W 1248 r. polecono zorganizować 4 nowe studia generalne: w Montpellier, Bolonii, Kolonii i w Oxfordzie na które każda prowincja mogła wysyłać naraz po 2 studentów. W 1378 r. wymieniono już 17 studentów generalnych.

Zarząd studium partykularnego teologii, na wzór Uniwersytetu Paryskiego spoczywał w ręku 3 osób: 1. lektor teologii, zwany w tym wypadku *lector principalis*, albo *regens*, był kierownikiem odpowiedzialnym za wszystko. Wykładał najtrudniejszy przedmiot — Sentencje Piotra Lombarda, 2. *cursor*, początkujący lektor czytał Sentencje, lub Pismo św. i wyjaśniał sens literalny, 3. magister studentów czuwał nad przyswajaniem sobie przez studentów przerobionego materiału, przeprowadzał powtórki i egzamina, był doradcą w sprawie metody uczenia się, oraz miał zleczone pewne wykłady.

Zarząd studium filozoficznego, samodzielnego, był w ręku magistra filozofii, któremu pomagali studenci po ukończeniu teologii, przewidziani na przyszłych lektorów. Jeżeli studium filozofii było połączone ze *studium artium* wówczas musiało być dwu lektorów: magister filozofii, lub lektor teologii (*Sententiarum*), oraz *lector artium*. Obydwaj mieli do pomocy studentów po ukończeniu wyższych szkół.

Na samodzielnym *studium artium* wykładał jeden lektor, przy pomocy studentów, którzy ukończyli kurs filozofii.

Jeżeli *studium artium* było połączone w jednym ośrodku ze studium partykularnym teologii, wówczas do grona moderatorów szkoły partykularnej dodawano jeszcze lektora *artium*, względnie jego wykłady powierzano magistrowi studentów.

Zasadniczym podręcznikiem na teologii było Pismo św., Sentencje Piotra Lombarda, oraz *Historia scholastica* Piotra Comestora. Te trzy podręczniki miał zabierać ze sobą każdy student udający się na studium generalne (1228), później doszły jeszcze wybrane pisma św. Tomasza i inne traktaty pomocnicze. Każdy student przebywający za granicą musiał przepisać dla swego klasztoru i przynieść ze sobą najważniejsze traktaty reprezentujące tamtejsze środowisko. Na *studium naturarum* podręcznikami były pisma Arystotelesa, oraz wybrane pisma św. Tomasza. Na *studium artium* w Polsce używano zarówno dzieł starożytnego Pryscyliana i Donata, jak i średniowiecznego Piotra Hiszpana. Na *studium grammaticae*, przez całe średniowiecze panował Aleksander de Villa Dei. Najbardziej rozpowszechnione w całej Europie były pisma starożytnego Pryscyliana, które dla sztuk wyzwolonych

miały takie samo znaczenie jak Sentencje Piotra Lombarda dla teologii.

4. Fragment pierwszy jest częścią ustawy o szkolnictwie w prowincji polskiej. Czas jego powstania zdradzają pierwotne cechy ustroju szkolnictwa, znane dokładniej z akt Kapituły prowincjalnej w Niemczech w 1349 r.¹ Charakterystyczne dla pierwszej połowy XIV w. było występowanie studiów *artium*, oraz studiów *naturarum* samodzielnie, bez połączenia ze sobą i ze studiami partykularnymi teologii. Niestety nie udało się zidentyfikować żadnego z wymienionych lektorów i studentów z żadnym dominikaninem znanym źródłowo. Jedyne lektor Piotr z Kujaw może być brany pod uwagę. Z rękopisu B. J. 1734 znany jest Piotr Polak, który w latach dwudziestych XIV w. studiował we Włoszech, skąd przywiózł kilka traktatów filozoficznych przez siebie przepisanych, oraz własne komentarze do Fizyki Arystotelesa. Jest to najstarszy zabytek piśmiennictwa dominikańskiego z dziedziny arystotelizmu w Polsce².

Podstawy do ustalenia dokładniejszej daty powstania fragmentu dostarczają przepisy, kary i upomnienia Kapituł generalnych z pierwszej połowy XIV w. zmierzające do reformy studiów. Najczęściej spotykaną karą dla studentów opuszczających wykłady, był zakaz wychodzenia na miasto, pozbawienie dodatkowego pożywienia (*deser*), lub wina. W r. 1336 nakazano prowincjałom dostarczyć na następną Kapitułę generalną w 1337 dokładne sprawozdanie ze stanu studiów w prowincji, oraz obmyśleć skuteczne środki na opieszalszych studentów. Fragment pierwszy powtarza te same upomnienia, używa nawet niektórych tych samych wyrazów, a dla studentów opuszczających wykłady wyznacza karę postu o chlebie i wodzie, co odpowiadało warunkom polskim. Na następnej Kapitułce generalnej w 1337 powtórzono przepisy i upomnienia z poprzedniego roku i po raz pierwszy wyznaczono karę postu o chlebie i wodzie w brzemieniu polskim, odchodząc od poprzednich sformułowań odpowiadających warunkom na Zachodzie. Wydaje się więc, że polska ustawa szkolna z której pochodzi fragment pierwszy była uchwalona na Kapitułce prowincjalnej jesienią 1336 r. i stanowiła dla prowincjała Macieja 1331—1337 podstawę sprawozdania ze stanu szkolnictwa w prowincji polskiej.

Fragment pierwszy jest ostatnią częścią ustawy szkolnej z 1336 r., która mówiła o wszystkich trzech typach szkół międzyklasztornych, wedle ustalonego schematu i hierarchii ich ważności. Liczba przynaj-

¹ Archiwum Fratrum Praedicatorum, Romae (1952), XXII, 187.

² Zofia Siemiątkowska, Piotr Polak, filozof dominikański z XIV w. w: *Materiały i studia Zakładu Filozofii Star. i Średniowiecznej*, T. III, Seria A, 157—172.

mniej 3 szkół *artium* pozwala przypuszczać, że było także 3 szkoły filozoficzne i 3 szkoły partykularne teologii. Przepisy zakonne z 1335 r. wymagały jako minimum po 2 szkoły każdego typu, jednakże faktycznie w większości prowincji liczba ta sięgała kilku, a nawet kilkunastu.

Istnieją też pewne ślady szkół partykularnych teologii. W dokumencie procesu polsko-krzyżackiego, w składzie osobowym klasztoru w Płocku wymieniono lektora i kursora³. Lektor i kursor występują razem tylko w szkołach partykularnych, nigdy zaś w szkołach konwentualnych. Jeżeli zaś w r. 1338 istniało studium partykularne w Płocku, to musiało istnieć także w Krakowie i Wrocławiu, te bowiem klasztory były przez całe średniowiecze najważniejszymi ośrodkami szkolnictwa dominikańskiego. Konsekwentnie też należy przyjąć 3 szkoły filozofii arystotelesowskiej. Po sprawozdaniu bowiem ze stanu szkolnictwa w prowincji polskiej, na Kapitule generalnej 1337 r. nakazano prowincjałowi wysłać studentów na studia generalne w Paryżu, Kolonii, Bolonii, Tuluzie i Montpellier w liczbie przewidzianej przez Konstytucje zakonne t.j. 10 studentów naraz. Wydając takie polecenie, Kapituła generalna musiała się liczyć z realnymi możliwościami prowincji. Nie jest wykluczone, że studium partykularne w Płocku było świeżo założone przez następcę Macieja, prowincjała Przybysława 1338—1344, który pochodził z Płocka.

Drugi fragment pochodzi z drugiej połowy XIV w., gdy po śmierci Kazimierza Wielkiego († 1370), Kraków przestał być stolicą Polski, a główny ośrodek prowincji i siedziba prowincjała została przeniesiona na Śląsk, do Wrocławia. Stało się to za czasów prowincjała Jana z Brzegu 1370—1376. Ten stan trwał do 1393 r. Pod pewnymi względami było to korzystne, Śląsk, a zwłaszcza Wrocław przodował wówczas gospodarczo i kulturalnie. Bliskie sąsiedztwo i związki polityczne i kulturalne z Pragą i jej uniwersytetami, oraz z tamtejszym Studium generalnym dominikanów wywierało dodatni wpływ na poziom kultury w klasztorach śląskich. Śląsk stał się ogniwem pośredniczącym pomiędzy Pragą a Polską. Ze Śląska pochodzili też 3 magistry teologii z drugiej połowy XIV w.: Henryk z Brzegu zwany Bitterferd, Franciszek Oczko i Piotr Wasserrabe z Wrocławia. Ze Śląska pochodzili też trzej najpoważniejsi w tych czasach pisarze dominikańscy: Jan Sartoris, Henryk z Brzegu i Franciszek Oczko. Również trzej prowincjałowie z tych czasów należą do ludzi wybitnych. Jan z Brzegu, oraz Piotr z Chomiąży pozostawili wyraźne ślady w literaturze piśmienniczej. Trzeci prowincjał, Piotr Wasserrabe, po ukończonym urzędowa-

³ „Wilhelmo lectore, Sunalavo cursore”, *Lites ac Res gestae*, ed. 2, T. 1—3, Posnaniae, 1890—1935, I, 79.

niu udał się do Włoch odbył wykłady „*pro gradu et forma magisterii*” i w 1401 r. otrzymał magisteriat teologii.

Niektóre osoby wymienione w pierwszym fragmencie znane są z dokumentów śląskich, lub z formularza dominikańskiego, co pozwala na ustalenie dokładnej daty powstania. Mikołaj Lypoldi, mgr filozofii, wysłany do Raciborza na kierownika tamtejszego ośrodka filozofii jest wymieniony jako lektor filozofii w klasztorze raciborskim 28.10.1382 r.⁴; zatem omawiana kapituła prowincjalna odbyła się wcześniej. W tym samym dokumencie wymieniony jest także Jan Zaphiri, według fragmentu drugiego był wysłany na studia do Krakowa. Ponieważ *studium artium* było na miejscu w Raciborzu, przeto do Krakowa mógł wyjechać tylko na studia teologiczne, które trwały 2 lata. Po ich ukończeniu powrócił do Raciborza i brał udział w zebraniu w klasztorze 28.10.1382 r. Wobec tego kapituła odbyła się przed 1380 r. Dokumenty raciborskie wymieniają także dwóch Piotrów: Piotr spowiednik tamtejszych sióstr dominikanek jest wymieniony w dokumencie raciborskim 9.12.1375 r.⁵, zaś Piotr lektor wymieniony w dokumencie raciborskim 31.8.1379 r.⁶. Omawiana kapituła prowincjalna skierowała Piotra lektora na studium do Świdnicy, zaś drugiego Piotra, na studium generalne do Magdeburga. Żaden z nich nie jest wymieniony w spisie zakonników raciborskich w 1382 r., zatem kapituła mogła się odbyć najwcześniej w 1379 r. Ponieważ jednak w latach 1378/9 dokonał się ostateczny rozłam zakonu na dwie obediencje, równoległe do podziału całego Kościoła w czasie schizmy zachodniej, przeto Kapituła generalna w 1379 r. nie została zwołana, konsekwentnie też nie odbyła się kapituła prowincjalna. Omawiane akta mogą więc pochodzić najwcześniej z 1378 r. Z datą 1378 r. dadzą się pogodzić wszystkie zmiany zapisane we fragmencie. Jan Zaphiri udał się do Krakowa w lecie 1379 r., powrócił zaś do Raciborza po ukończeniu 2 letnich studiów teologicznych i jako ostatni, najmłodszy zakonnik jest wymieniony w spisie z 28.10.1382 r. Piotr wyruszył w lecie 1379 r. do Magdeburga i dlatego nie jest wymieniony w spisie 31.8.1379 r., Piotr lektor jeszcze nie wyruszył do Świdnicy, ale zdąży tam przybyć przed rozpoczęciem roku szkolnego 1379/80.

Próba ustalenia dolnej granicy doprowadza do tej samej daty 1378 r. Obecność bowiem lektora Piotra w Raciborzu 31.8.1379 r. uniemożliwia przesunięcie daty kapituły poza rok 1378. Ponadto w spisie lektorów

⁴ Codex diplomaticus Silesiae, I—XXXV, Breslau, 1857 n., II, 181.

⁵ C. d. S. II, 170.

⁶ C. d. S. II, 177.

jaki podaje fragment, brak najważniejszego lektora, Franciszka Oczko, którego kapituła generalna w 1378 r. skierowała z wykładami „*pro gradu et forma magisterii*” do Cambridge. Jego wyjazd do Anglii nastąpił już w lecie 1378 r., dlatego też na jesiennej kapitule prowincjalnej nie był w ogóle brany pod uwagę. Datę 1378 jako dolną granicę potwierdza brak wszelkiej wzmianki o studentach i klasztorach dominikańskich położonych na Rusi, które w styczniu 1378 r. zostały bullą papieską przydzielone do misyjnej Kongregacji Peregrynantów.

Pomijając szkoły konwentualne fragment drugi wymienia 3 międzyklasztorne ośrodki szkół partykularnych teologii: w Krakowie, Wrocławiu, i w Świdnicy. *Moderatorium* każdej szkoły partykularnej składa się z 3 osób: lektora, kursora i magistra studentów. Fragment wymienia także 4 ośrodki szkół filozoficznych: w Legnicy, Toruniu, Raciborzu, oraz czwarty w ośrodku, którego nazwa jest uszkodzona. Wykładowcami filozofii byli: w Raciborzu, lektor filozofii, ze stopniem uniwersyteckim magistra *artium*, w innych ośrodkach, lektorzy teologii, co specjalnie podkreślono. Z dwoma ośrodkami szkół partykularnych: w Krakowie i Wrocławiu, oraz z dwoma ośrodkami szkół filozoficznych: w Legnicy i Toruniu były połączone szkoły *artium*, kierowane przez jednego lektora każda. W r. 1378, oprócz 39 szkół konwentualnych było w prowincji ogółem: 3 międzyklasztorne szkoły partykularne teologii, 4 międzyklasztorne szkoły filozofii, oraz 4 międzyklasztorne szkoły *artium*. Żadna szkoła *artium* nie występuje samodzielnie, lecz zawsze w powiązaniu ze szkołami teologii, lub filozofii.

W świetle fragmentu drugiego wydaje się bardziej prawdopodobna ocena szkolnictwa dominikańskiego w Polsce w latach 1336—1338, podana przy omawianiu fragmentu pierwszego.

Szkoły partykularne połączone ze szkołami *artium* dawały podstawowe wykształcenie zawodowe dla młodzieży zakonnej. Dla kandydatów na lektorów konieczne były ponadto szkoły filozoficzne. Ze szkół partykularnych korzystała przede wszystkim młodzież klasztorów, które były ich siedzibą. Wychowankowie szkół partykularnych będą w przyszłości najczęściej lektorami i będą obejmować najważniejsze stanowiska w prowincji. Związana będzie z tym przewaga tych klasztorów i ich wpływ na całą prowincję.

Rozmieszczenie szkół międzyklasztornych w 1378 r. zdradza wyraźną przewagę Śląska. W ich wyliczeniu zachowano pierwsze honorowe miejsce do Krakowa, ale obsada lektorami jest lepsza we Wrocławiu. Podobnie wygląda rozmieszczenie szkół filozoficznych. 2—3 szkół filozoficznych jest położona na terenie Śląska, a tylko jedna, najwyżej dwie szkoły, na terenie Polski.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu stanu szkolnictwa w prowincji

polskiej około 1378 r. trzeba by dodać, że fragment drugi wymienia jeszcze 3 studentów generalnych wysłanych na zagraniczne studia. Dwóch z nich wysłano do Magdeburga a jednego do Pragi. Ponadto z innych źródeł wiadomo, że 2 lektorów wysłano z prowincji dla odbycia wykładów „*pro gradu et forma magisterii*” na zagranicznych studiach generalnych. Byli to Franciszek Oczo wysłany w 1378 r. do Cambridge, oraz Henryk z Brzegu wykładający w Pradze. Są to pierwsi, źródłowo znani kandydaci do stopnia magisterskiego teologii.

Fragment I.

Wrocław, B. U. I F 640, naklejka perg. Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów prowincji polskiej z pierwszej połowy XIV w.

Petrum de Cuyauia⁷ cui deputamus hos studentes fratres Paulum de Cracouia, fratrem Nicolaum dictum Loger et Paulum Paleschane ambos de... et Nicolaum Speneri de Elbingo. Et volumus quod Tractatus et artem veterem eisdem legere teneatur. Item studia artium ponimus in hiis conuentibus. Poznaniensi et assignamus ad legendum ibidem fratrem P... addentes hos fratres. Pribconem de Wratislauia, Treodricum de Plocsch, Wenceslaum et fratrem Nicolaum Romanum ibidem. Et volumus quod Priscianum et grammaticalia legat eisdem. Item n... quod legat ibidem. Cui deputamus hos studentes fratres Albertum dictum Ghardlicam de Cracouia, Georgium de Rathibor, Andream de Osswentim, Miloslaum et Bartholomeum ibidem. Et imponimus rectoribus in quibus praedicta studia consistunt quod penis grauibus ad legendum fratres asstringentes et studentes sollicite ad audiendum eosdem compellant. Wolumus uero quod studentes et lectores libertati(bus) (gaudeant)... ali questus seu mendicationibus uel quibuscumque aliis laboribus (non occupentur), excepta mendicatione...

Quicumque uero studens lectiones non continuauerit et..... habitualiter red... non dum legitur uenerit, in pane et aqua ieiunare illa die compellatur. Item restituimus ad omnia fratres Johannem dictum de Legnicz, Nicolaum Predslawicz, Bartholomeum de Siracz, Thymionem. Item ponimus uicarios in hiis conuentibus Le... .. Glogouiensem de conuentu Wratislouiensi pro uicario ibidem. Item Thessini et damus vicarium fratrem Tadinum de conuentu Sandomiriensi...

⁷ Być może identyczny z Piotrem Polakiem, zob. przypisek 2.

Fragment II.

Wrocław, B. U. I Q 317, karta ochronna, perg. Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów prowincji polskiej z drugiej połowy XIV w.

Jaccbum Herden de Brest.

Conuentui Znenensi assignamus fratrem Johannem Kolgart.

Conuentui Wratislouiensi assignamus fratres (!) Mathiam Kildorf.

Conuentui Plocensi assignamus fratrem Wenceslaum Kobilcam.

Conuentui Poznanensi assignamus fratres Nicolaum Kluka, Petrum Honiandi de Thorun et Waltherum de Cherfor(dia).

Conuentui Frankstinensi assignamus fratrem Nicolaum Poznanensem de Oswecim.

Conuentui Thessinensi assignamus fratrem Nicolaum Stolcz de Cra-coiua⁸.

Conuentui Legnicensi assignamus fratres Johannem Czarni et Nico-laum Loproti.

Conuentui Opatouicensi assignamus fratrem Mathiam Rachay de Cantiis.

Conuentui Opoliensi assignamus fratrem Mathiam de Ploczsk.

Conuentui Swidnicensi assignamus fratrem Benyiaminum de Rathibor.

Conuentui Crossnensi assignamus fratrem Petrum Stralin.

Conuentui Bochnensi assignamus fratrem Nicolaum Kucz.

Conuentui Slupensi assignamus fratres Johannem Tharsow⁹ et Tho-mam ambos de...

Conuentui Petricouiensi assignamus fratrem Jach de...

Studia theologie ponimus in hiis conuentibus:

Cracouiensi et legat qui prius, pro cursore assignamus fratrem Ni-colaum de Bodzanow¹⁰, pro magistro studentium, pro lectore artium Augustinum¹¹, quibus deputamus hos studentes Przechslaum et Marti-

⁸ Cała linia przekreślona.

⁹ Prawdopodobnie identyczny z Janem Carsov, lub Carsaw, który w 1372 r. został przeniesiony z klasztoru w Lewinie do klasztoru we Wrocławiu, (*Zbiór formuł Zak. Dom., Arch. Kom. Hist. t. XII, cz. II, nn. 151; 97*).

¹⁰ W księdze zmarłych klasztoru krakowskiego zapisano „Nicolaus de Bodzanow olim prior Cracoviensis”, Zeissberg, *Kleinere Geschichts-quellen Polens...* 149.

¹¹ W oryginalne brak przecinków nadających sens, jednakże znane są częste wypadki łączenia w jednej osobie dwóch obowiązków: maga-stra studentów i lektora artium w studiach połączonych.

num de Ploczsk, Si(monem) de Lancicia, Petrum Hulfrici de Frankesten, Paulum Paszkonem et Michaellem Trestka¹² et Nico(laum) et Johannem Saphiri de Rathibor¹³.

Wratislauiensis et assignamus ibi pro lectore fratrem Petrum Rab¹⁴, pro cursore fratrem Johannem Zamlouicz, pro magistro studentium fratrem Nicolaum Formosum¹⁵, pro lectore artium fratrem Gregorium de Swidnicz quibus deputamus hos studentes fratrem Johannem et Mscislaum ambos de Ploczsk.

Swidnicensi et assignamus ibidem pro lectore fratrem Ottonem inquisitorem Slesie, pro cursore fratrem Henricum B..., pro magistro studentium Petrum de Rathibor¹⁶, quibus deputamus hos studentens Petrum Gyarstman¹⁷, Jo(hannem), Johannem subdiaconum, omnes de eodem conuentu.

¹² Michał Trestka — Michał z Krakowa? penitencjarz papieski, przed 1399 r., na życzenie Jagiełły i królowej Jadwigi udał się na misję do Polski, na Pomorze, Litwę, i na Ruś (Abraham, Sprawozdanie z poszukiwań... *Arch. Kom. Hist.*, seria 2 t. 1, Kraków, 1923, 49). 19. 11. 1410 Michał Trestka został bpem kijowskim (Bull. O. P. II. 506). Uzyskał uposażenie biskupstwa kijowskiego i zamienił go na stałe. Jako pierwszy ordynariusz kijowski brał udział w unii horodelskiej i podpisał akt unii. Przeprowadził połączenie biskupstwa kijowskiego z metropolią halicką (Abraham, Uzupełniony katalog dawnych łańciskich biskupów kijowskich, *Collectanea theol.*, Lwów, 18 (1937), 415. Przebywał w Krakowie 26. 6. 1421) Starod. Prawa P. P., II, 262—3), oraz 22. 9. 1426 (Cod. dipl. Min. Pol. IV, n. 1241), zmarł około 1430 r.

¹³ Jan Saphiri—Zephiri, obecny w klasztorze raciborskim 28. 10. 1382 (C. d. S. II, 181).

¹⁴ Piotr Rab, po nazwisku następuje jeszcze jedna litera, której odczytanie jest niepewne. Jest to być może Piotr Wassirrafe, lub Wasserrafe, prowincjał 1385—92 (Kłoczowski J., Dominikanie polacy na Śląsku..., 193—200). W r. 1401 uzyskał magisteriat teologii (*Arch. Fratr. Praed.*, XII (1942), 223). 1404 przebywał w klasztorze wrocławskim (Wr. Arch. Państw. Rep. 57, n. 102), oraz w 1407 r. (tamże n. 108). Zmarł we Wrocławiu, gdzie zapisano jego anniwersarz w Lib. mortuorum, IV F 222, 39. W sprawie daty jego śmierci por. frag. perg. dokum. w I F 191, oraz I F 653. Do niego należał rękopis I Q 115.

¹⁵ Nicolaus Formosus-Formosa, przeniesiony z klasztoru w Opatowcu do klasztoru w Oświęcimiu, 10. 1. 1374 (*Zbiór formuł...*, 142).

¹⁶ Jako lektor w Raciborzu wymieniony w spisie zakonników raciborskich 31. 8. 1379 r. (C. d. S. II, 177).

¹⁷ Piotr Gerstman, przeor klasztoru wrocławskiego 1416—19 (Blasel, *Geschichte von Kirche u. Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Darstell.

Studia philosophie ponimus in hiis conuentibus:

Legnicensi et assignamus pro lectore Sententiarum ibidem fratrem Andream Bellin, pro lectore artium fratrem Johannem Ocztkonis¹⁸ de..., de studentibus lector prouidebit.

Thorunensi et assignamus ibidem pro lectore Sententiarum fratrem Johannem Kaldeborn, pro lectore artium fratrem Nicolaum Carpentarii¹⁹.

..... et assignamus ibidem pro lectore Sententiarum fratrem Petrum de Athine.

Rathiborensi assignamus pro magistro philosophie fratrem Nicolaum Lypoldi²⁰.

Studio Maydeburgensi assignamus fratrem... et Petrum²¹ ambos de Rathibor, Pra(gensi) assignamus fratrem Stephanum²² de conuentu Cracouiensi.

u. Quellen zur schl. Gesch. t. 16, s. 118). W okresie soboru w Konstancji 1417 występował jako pełnomocnik separatystów niemieckich w Kurii (Fijałek, Dwaj dominikanie, Lwów, 1925. s. 25, oraz Kraków, Arch. Dom., perg. 107).

¹⁸ Jan Ocztkonis wymieniony wśród zmarłych na marginesie Martyrologium klasztoru w Brzegu, IV F 174, k. 48.

¹⁹ Mikołaj Carpentarii być może subprzeor w Ząbkowicach, jeden z trzech męczenników, spalony przez husytów 2. 4. 1428 (R. Heck i E. Malczyńska, Ruch husycki w Polsce, Wrocław, 1953, n. 88).

²⁰ Mikołaj Lypoldi jako lektor filozofii wymieniony w dokumencie klasztoru raciborskiego 28. 10. 1382 (C. d. S. II. 181). 1410 wykładowca Senłeneji na Studium generalnym w Krakowie, wraz z Michałem Zagrobą należy do moderatorium za regensa mgr Jana Biskupca (Teleżyński, De rebus Prov. Poloniae... Kórnik, B. PAN, rkp. I F 93 s. 243, 1420 jako mgr artium i bakałarz zapisany w Alb. Stud. U. Jag. s. 49, wymieniony w spisie doktorów i magistrów U. J. (Alb. Stud. s. 5).

²¹ Piotr z Raciborza, zapewne jeden ze spowiedników sióstr wymieniony w dokumencie raciborskim 9. 12. 1375 r. (C. d. S. II, s. 170).

²² Stefan, syn Marcina, Zajączek, 1388 lektor krakowski, 1390—94 przeor krakowski, 1394—1413 bp serecki i sufragan krakowski (Bull. O. P. II, s. 344; Abraham, Biskupstwa łac. w Mołdawii... Kwart. hist. XVI, Lwów, 1902, 184). Jako sufragan krakowski bp Stefan mieszkał w klasztorze krakowskim i wywierał silny wpływ na jego losy. (Fijałek, Dwaj dominikanie, s. 9). Śmierć bpa Stefana zapisano w księdze zmarłych klasztoru krak. (Zeissberg, s. 140).

Instituimus usitatores... Mathiam Nobilem²³, et uisitet omnes domos in contrata Cracouiensi.

Władysław Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Warszawa 1968, PWN, tom I i II wyd. 6 (wyd. I — 1931) tom III wyd. 3 (wyd. I — 1950)

Najlepszym dowodem tego, jak słuszna była decyzja ponownego wydania *Historii filozofii* prof. Władysława Tatarkiewicza jest fakt, że w krótkim czasie nowy nakład został prawie całkowicie wyczerpany. Jest nadzieja, że Państwowe Wydawnictwo Naukowe, któremu należy się wdzięczność czytelników za to wydanie, pomyśli o wypełnieniu tej luki na rynku księgarskim.

Jedną z niewątpliwych i podstawowych wartości omawianego dzieła jest przejrzystość wykładu podnosząca znakomicie walory dydaktyczne. *Historię filozofii* cechuje bowiem jasne i czytelne zestawienie wielkich historycznych faktów, prądów oraz zagadnień systematycznych, ujętych we właściwych proporcjach. Autor każdy temat dzieli na stale powtarzające się elementy. Poprzedza omawianie każdego okresu dziejów filozofii syntetycznym wprowadzeniem, które ułatwia zorientowanie się w różnorodności kierunków myślowych. Natomiast kończy omawianie okresu zestawieniem pogłębiającym owo syntetyczne wprowadzenie, ponadto zbiera ważniejsze i bardziej dla epoki charakterystyczne pojęcia i terminy, oraz naświetla tło historyczne przez podanie współczesnych faktów z życia politycznego, społecznego i kulturalnego.

Ową metodę dzielenia tematu na stale powtarzające się elementy stosuje Autor także przy omawianiu poglądów poszczególnych myślicieli. Stąd prawie zawsze występują następujące podziały: życie, pisma, poprzednicy, poglądy, znaczenie, następcy. Zwłaszcza ważne są te elementy wykładu, w których Autor zwraca uwagę na genezę poglądów danego myśliciela (poprzednicy) oraz na ich dalszy rozwój i wpływ na innych filozofów (znaczenie, następcy). Stosowanie tej metody ułatwia czytelnikowi prześledzenie ciągłości rozwoju myślenia filozoficznego. Natomiast zapamiętanie najważniejszych myśli danego filozofa Autor ułatwia podając krótkie ich zestawienie. Do tych bezspornych wartości należy jeszcze dodać jasność i piękno języka dbałego o precyzję.

Te walory sprawiły, że *Historia filozofii* od czasu swego pierwszego wydania w 1931 r. jest nie tylko książką „do uczenia się” przed egza-

²³ Maciej Nobilis, 4. 11. 1374 wikariusz klasztoru raciborskiego (Zbiór formuł... n. 8). 31. 8. 1379 i 28. 10. 1382 wymieniony w dokumentach raciborskich (C. d. S. II nn. 177 i 181).